

ZBLIŻAMY UKRAINĘ DO UNII EUROPEJSKIEJ



Dotychczasowa współpraca i propozycje przyszłych wspólnych działań Ukrainy z Unią Europejską - to główny temat konferencji, która odbyła się we Lwowie. Wzięli w niej udział członkowie Komitetu Regionów oraz europosłanka Ruža Tomašić z frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Wcześniej goście odwiedzili nasze województwo na zaproszenie marszałka Władysława Ortyła i europośła Tomasza Poręby.

Na Podkarpaciu zwiedzili Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej w Markowej, a także Muzeum Zamek w Łańcucie. Merytoryczna część odbyła się we Lwowie w hotelu Leopoldis, podczas konferencji „Unia Europejska i jej sąsiedztwo”.

Moderatorem pierwszego panelu był marszałek Władysław Ortył. Głos w panelu zabrali między innymi: Serhiy Kiral, członek ukraińskiego parlamentu, Oleksandr Hanuschyn, przewodniczący lwowskiej rady regionalnej, a także Robert Godek, starosta strzyżowski, który przynależy do grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.



Podsumowując dyskusję marszałek odniósł się do dotychczasowej polityki sąsiedztwa, zwrócił uwagę na szanse i przeszkody, które należy usunąć, aby z czasem mogła się pogłębiać:

- *Na pewno jest pochwała polityki sąsiedztwa, istnieje jednak konieczność jej kontynuacji i poszukiwania nowych instrumentów, które by ją wzbogacały. Polityka sąsiedztwa z pewnością powinna mieć większy wymiar finansowy, który dostrzegamy z perspektywy województwa podkarpackiego. Nowy wymiar powinna zyskać też Strategia Karpacka. Myślę, że ten panel będzie wnosił nowe postulaty w debacie o współpracy Unii Europejskiej z Ukrainą - mówił marszałek, jednocześnie zwrócił uwagę na problemy w zakresie wspólnej przestrzeni powietrznej, czy infrastruktury drogowej:*

- *We współpracy między Unią Europejską a Ukrainą istotne są partnerstwa samorządowe, które wzbogacają politykę sąsiedztwa, w obszarze infrastruktury, czy współpracy społecznej. Czasami ta*

współpraca nie zależy od wielkości projektów, bo często jest tak, że rozwiązują one problemy, które narastały i nie mogły być rozwiązane przez lata. Co do poprawy jakości infrastruktury transportowej na pewno będzie pożądana aktywność innych unijnych instytucji finansowych - dodał Władysław Ortył.

Wieczorem na lwowskim rynku uroczystie otworzono VI Festiwal Polsko-Ukraińskiego Partnerstwa. Jak co roku wzięli w nim udział samorządy z Podkarpacia i nie tylko, a także wiele instytucji współpracujących z Ukrainą. Festiwal dzięki swej wielopoziomowej formule pozwala nie tylko na promocję miast i regionów, jest także impulsem do nawiązywania nowych kontaktów interpersonalnych, a przez to do lepszego poznania i zrozumienia naszych kultur.



Oprócz dobrej muzyki w wykonaniu polskich i ukraińskich zespołów, na lwowskim rynku swoją ofertę turystyczną zaprezentowały polskie miasta i regiony. Województwo Podkarpackie postawiło na promocję zdrowej i ekologicznej żywności, można było posmakować między innymi: proziaków, regionalnych konfitur, miodów i słodczy, a także produkowanego na Podkarpaciu wina. Nie mogło też zabraknąć kapsuły Green Velo promującej wschodni szlak rowerowy. Każdy kto zdecydował się wejść do kapsuły przeżył niesamowitą przygodę za sprawą technologii 5d, przy pomocy której odtwarzano fragmenty szlaku rowerowego przebiegającego przez Podkarpackie.

Krystian Herba z kolei bawił lwowian pokonując tor przeszkód ustawiony na rynku, na swoim słynnym rowerze. Jego popisy wzbudzały zachwyt publiczności, a jednocześnie emocje wśród tych, którzy zdecydowali się wziąć udział we wspólnych pokazach z Krystianem. Festiwal Partnerstwa to jednak nie tylko koncerty, pokazy i dobra zabawa, organizatorzy postawili także na element merytoryczny. Odbyły się trzy panele, w których uczestnicy wspólnie zastanawiali się nad tym, w jaki sposób pogłębić współpracę między Polską a Ukrainą.

D. Kozik / M.Konopka biuro prasowe UMWP